

Sygn. akt IV KK 109/10

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 14 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej, Beaty Mik

w sprawie **Edmunda Z.**

oskarżonego z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 czerwca 2010 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na niekorzyść

oskarżonego

od postanowienia Sądu Rejonowego

z dnia 25 września 2009 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę oskarżonego Edmunda Z.
przekazuje Sądowi Rejonowemu do rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami wniosło do Sądu Rejonowego subsydiarny akt oskarżenia przeciwko Edmundowi Z., zarzucając mu, że w okresie od daty nieustalonej do 25 czerwca 2008 r. dokonał uboju psów sprzecznie z przepisami ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002). W uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazano, że oskarżony zabijał psy, a następnie wytapiał z nich smalec.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 25 września 2009 r., umorzył - na zasadzie art. 17§1 pkt 2 k.p.k. - postępowanie karne wobec oskarżonego o czyn określony w akcie oskarżenia.

Postanowienie uprawomocniło się 13 października 2009 r.

Od tego orzeczenia kasację na niekorzyść Edmunda Z. wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich.

W kasacji zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa karnego, to jest art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na umorzeniu postępowania karnego przeciwko Edmundowi Z. z powodu tego, że jego czyn nie wyczerpywał znamion zarzucanego mu występku z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r., Nr 106, poz. 1002), podczas gdy z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego okoliczność ta nie wynikała w sposób oczywisty.

W uzasadnieniu kasacji skarżący, poza argumentami wspierającymi wprost zarzut środka odwoławczego, wskazał, odwołując się do uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, na brak rzeczywistego przekonania Sądu co do przyjętej podstawy prawnej rozstrzygnięcia tej sprawy.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie rozważań podnieść należało, że już pobieżna analiza orzeczenia Sądu Rejonowego, potwierdza zasadność poglądu wyrażonego w uzasadnieniu kasacji o braku zdecydowania sądu w zakresie podstawy prawnej rozstrzygnięcia zapadłego w tej sprawie. Sąd Rejonowy umorzył bowiem postępowanie karne wszczęte przeciwko Edmundowi Z. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. „czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”, uznając tym samym, że ustalenia co do faktu popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Tymczasem z uzasadnienia orzeczenia wynika, że tak naprawdę Sąd tych wątpliwości się nie wyzbył. Zatem, podążając śladem tych wątpliwości, Sąd powinien rozważyć możliwość przyjęcia innej podstawy rozstrzygnięcia tej sprawy i podjąć stosowną decyzję co do forum procedowania w tym zakresie, mając na uwadze treść art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Takie rozważania i czynności procesowe nie zostały jednak podjęte, mimo istnienia niekwestionowanej powinności jednoznacznego określenia podstawy prawnej rozstrzygnięcia karnego, w przedmiocie czynu objętego każdym wniesionym aktem oskarżenia. Brak jednoznacznego ustalenia co do popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego, nie stanowił przeszkody dla Sądu Rejonowego do kontynuowania rozważań prawnych, które przy przyjęciu założenia o możliwości uśmiercania przez oskarżonego psów i to w sposób humanitarny, doprowadziły go do uznania, choć nie wprost, że takie działanie oskarżonego było uzasadnione potrzebą gospodarczą. W przekonaniu Sądu Rejonowego zachowanie oskarżonego dokonane w zgodzie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r., Nr 106, poz. 1002) nie mogło zostać uznane za czyn bezprawny w rozumieniu art. 35 ust. 1 tej ustawy.

Zgromadzony w tej sprawie materiał dowody nie daje jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, bez kontynuowania postępowania dowodowego, że istniało uzasadnienie gospodarcze dla zabijania psów wskazane w art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie zwierząt. Analiza powierzchownej i pobieżnej wypowiedzi Sądu w tym zakresie, nie prowadzi do wniosku o oczywistości istnienia potrzeby gospodarczej (konsumpcyjnej lub leczniczej) zabijania psów przez oskarżonego oraz oczywistości co do sposobu uśmiercania psów przez oskarżonego.

Wyrażając pogląd o uzasadnionej, potrzebą gospodarczą, możliwości uśmiercenia psa, Sąd pominął w swoich rozważaniach treść przepisu art. 4 pkt 17 ustawy o ochronie zwierząt, który określając pojęcie zwierzęcia domowego jako zwierzęcia tradycyjnie przebywającego wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywanym przez człowieka w charakterze jego towarzysza, nie pozostawał bez znaczenia dla kształtowania trafnej decyzji Sądu. Interpretacja art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie zwierząt zaprezentowane przez Sąd wymagała również konfrontacji z postanowieniami ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. Nr 133, poz. 921), która regulując m.in. sprawy z zakresu hodowli, oceny wartości użytkowej zwierząt gospodarskich (art.1) i uznając, iż wartość tę oznacza wymierna cecha lub zespół cech zwierzęcia gospodarskiego o znaczeniu gospodarczym (art. 2 pkt 9), a więc i konsumpcyjnym, wprowadziła zamknięty katalog zwierząt gospodarskich, do którego nie zaliczono psa (art. 2 ust. 1-3). Swojego poglądu Sąd nie odniósł również do uregulowań ustawy z dnia 16.12.2006 r. o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz. U. Nr 17, poz. 127), która kształtując zasady higieny dotyczącej żywności pochodzenia zwierzęcego, odwołuje się do definicji pojęć „mięso” oraz „produkty pochodzenia zwierzęcego” określonych w rozporządzeniu Nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z

dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającym szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004), w których nie mieszczą się produkty z psów (załącznik pkt 1 i 8 do tego rozporządzenia).

Niezbędnym było również, w kontekście ustaleń dotychczas poczynionych w tej sprawie, rozważenie przepisów normujących obrót produktami medycznymi – ustawy z dnia 6.09.2001 r. Prawo farmaceutyczne (t. jedn. - Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271). W świetle zebranych dowodów trudno jest również jednoznacznie ustalić, wbrew temu co stwierdził Sąd, czy uśmiercanie psów przez oskarżonego było humanitarne w kontekście wymogu wynikającego z §15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 .09. 2004 r. w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt (Dz. U. Nr 205, poz. 2102 ze zm.). Powyższe okoliczności istotne dla przeprowadzenia interpretacji funkcjonalnej i systemowej przepisu art. 33 ust.1 pkt 1 ustawy o ochronie zwierząt, nie były przedmiotem rozważań Sądu, czego dowodem jest treść uzasadnienia orzeczenia, a mogły one wpłynąć w sposób istotny na jego treść.

Nie istniały zatem podstawy do umorzenia postępowania przed rozprawą na posiedzeniu, wyznaczonym w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., gdyż w sposób oczywisty z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego nie wynikało, że czyn zarzucony oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Skoro zebrane dowody nie miały jednoznacznego wyrazu, a dokonanie trafnych ustaleń faktycznych, co do istotnych okoliczności czynu, co nie mogło pozostawać bez wpływu na możliwość poczynienia prawidłowej subsumcji prawnej tych faktów, wymagało gruntowanego zbadania i wieloaspektowej krytycznej oceny materiału dowodowego, to oczywiste jest, że umorzenie

postępowania na posiedzeniu przed rozprawą nie było dopuszczalne (por. postanowienie SN z 13 września 2005 r., V KK 143/05, OSNwSK 2005/1/1650).

Zatem rozpoznanie sprawy powinno nastąpić na rozprawie, która umożliwi przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego z zachowaniem zasady kontrydiktoryjności.

Kierując się powyższymi względami, należało uznać trafność kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, poza oczywiście wskazaną w niej propozycją wsparcia argumentacji tego nadzwyczajnego środka odwoławczego zeznaniami złożonymi przez oskarżonego w charakterze świadka i uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi *meriti* do rozpoznania.